

Tomasz Węclawowicz

Aula gmachu *Collegium Novum* jako tekst kultury

Rozważania na marginesie prac konserwatorskich prowadzonych w zabytkowych budynkach Uniwersytetu Jagiellońskiego

Aby zrozumieć znaczącą rolę gmachu *Collegium Novum* w kulturze Krakowa, musimy cofnąć się w czasie do drugiej połowy wieku XIX. Musimy spojrzeć na tę realizację w jej historycznym kontekście.

W owym czasie, zwanym okresem autonomii galicyjskiej, Kraków stał się duchową stolicą ziem polskich, ośrodkiem kultury, sztuki, wręcz narodowym sanktuarium. Wtedy powstała w Krakowie Akademia Sztuk Pięknych, wtedy też Krakowskie Towarzystwo Naukowe rozwinęło się w Akademię Umiejętności. Miasto przyciągało naukowców i artystów. Pomiedzy nimi byli: architekt Feliks Książarski, wykształcony w Monachium i w Paryżu autor projektu gmachu *Collegium Novum*, jeden z najlepszych polskich twórców tego czasu oraz nieco młodszy od niego – Tadeusz Stryeński, też architekt, autor wystroju wnętrza Auli. Urodzony w Szwajcarii, wykształcony w Paryżu, znany był ze znakomitych, historyzujących projektów, a także z prac konserwatorskich.

Dziewiętnastowieczny historyzm stworzył pojęcie *l'architecture parlante*, czyli architektury mówiącej, opowiadającej. Uważano bowiem, że funkcja budynku decyduje o stylu, który wybierano do projektu. Kościoły projektowano w formach neogotyckich wierząc, że styl gotycki jest najlepszym nośnikiem treści religijnych. Z kolei gmachy uniwersyteckie, czy też powstających ówczesznie licznych towarzystw naukowych, projektowano w stylu neorenesansowym, ponieważ wtedy epokę renesansu idealizowano, jako okres swobody twórczej i nieskrępowanego poznawania świata. W stylu neorenesansu wzniesiono zatem gmachy

Uniwersytetów Wiedeńskiego, Lwowskiego, a w Krakowie gmach Towarzystwa Naukowego przy ul. Sławkowskiej 17, wkrótce przemianowanego w Akademię Umiejętności.

Gmach *Collegium Novum* wzniesiony w latach 80. XIX w. był jednakże wyjątkiem od tej zasady. Odstępstwa dokonano dla podkreślenia średnio-wiecznych tradycji krakowskiego Uniwersytetu, jednego z najstarszych w Europie środkowo-wschodniej, a co najważniejsze, starszego niż stołeczny – wiedeński. Detale architektoniczne: portale, obramienia okien, sklepienia niemal odwzorowano z *Collegium Maius*, przywołując dumną przeszłość, choć cała dyspozycja gmachu jest odmienna i, jak na tamte czasy, bardzo nowoczesna i funkcjonalna.

Wnętrze Auli również jest „ubrane w kostium historyczny”, neogotycki. Aranżacja wnętrza przekazuje nam ważne informacje nie tylko o dawnych formach artystycznych, ale i o strukturze uniwersyteckiej, gdyż dzieła realizowane w konwencji *l'architecture parlante* to w istocie teksty kultury, do czytania i wielowarstwowego interpretowania. W kompozycji wnętrza najważniejszy jest, odpowiednio godnie wyeksponowany, fotel Jego Magnificencji Rektora. Na wysokim zapplecku widnieje tu patron Uniwersytetu – św. Stanisław, odwzorowany według XV-wiecznej uniwersyteckiej pieczęci. Poniżej, ale jeszcze na podium, stoją ozdobne fotele prorektorskie. Z tyłu – krzesła członków Senatu, skądinąd bardzo niewygodne. Z boku, już niżej, pod oknami, ozdobne i tym razem wygodne fotele dziekańskie. Widownia składa się z foteli profesorskich, skromniejszych – bo bez wyściełanych

Praca dopuszczona do druku po recenzjach



Rys. 1. Aula *Collegium Novum* UJ, ściana frontowa z portretami fundatorów Uniwersytetu. (fot. T. Węclawowicz)



Rys. 2. Aula *Collegium Novum* UJ, ściana boczna z obrazem Jana Matejki pt. *Kopernik w pracowni*, z *Autoportretem* Matejki oraz z portretami rektorów z końca w. XIX i pierwszej połowy w. XX. (fot. T. Węclawowicz)



Rys. 3. Aula *Collegium Novum* UJ, ściana tylna z niedokończonym obrazem Jana Matejki pt. *Wpływ Wszechnicy Jagiellońskiej na naukę i kulturę polską* oraz z portretami rektorów z w XIX i XX. (fot. T. Węclawowicz)



Rys. 4. Aula *Collegium Novum* UJ, *Cathedra Rectoris* – rekonstrukcja z r. 1946, fotele projektu Tadeusza Stryjeńskiego częściowo zrekonstruowane w r. 1999. (fot. T. Węclawowicz)



Rys. 5. Aula *Collegium Novum* UJ, obramienie okna po pracach konserwatorskich z lat 1998/1999. (fot. T. Węclawowicz)

poręczy oraz krzesel młodszych pracowników nauki – w ogóle poręczy pozbawionych. W wieku XIX (aż do r. 1939) stały jeszcze z tyłu krzesła dla studentów, dębowe, z siedzeniem tylko wyplatany.

Wysoko, na wspornikach belek stropowych namalowano herby miast polskich, których mieszkańcy wspomagali dobrowolnymi datkami budowę gmachu. Pomiędzy wieloma, mniej już czytelnymi, wyraźnie można rozpoznać herby Warszawy, Gdańska, Poznania, Przemysła, Kalisza, Torunia. A zatem, społeczność uniwersytecka, usadowiona na fotelach w hierarchicznym porządku, jawiła się już w zamyśle projektantów Auli jako reprezentacja całego podzielonego przez zaborców narodu.

Galeria obrazów rozmieszczona na ścianach Auli przekazuje kolejne informacje. Na frontowej ścianie, za plecami JM Rektora, wiszą portrety dwu królewskich fundatorów: Kazimierza Wielkiego i Władysława Jagiełły. Początkowo, czyli 120 lat temu, wisiał między nimi ogromny obraz wyobrażający Mikołaja Kopernika we fromborskim „obserwatorium”. Namalował go i ofiarował Jan Matejko, właśnie dla dekoracji Auli. Kopernik, najwybitniejszy z dotychczasowych absolwentów Uniwersytetu, był postacią, wokół której koncentrowały się mity tradycji średniowiecznych i tożsamość uczelni. Umieszczono go centralnie pomiędzy fundatorami, a nawet nieco powyżej. Matejko ofiarował wkrótce więcej obrazów: portrety rektorów: Józefa Szujskiego, Stanisława Tarnowskiego, Józefa Dietla, nawet swój autoportret. Tu bowiem, w tej Auli, otrzymał doktorat *honoris causa*. Po śmierci artysty rodzina przekazała dla Uniwersytetu jeszcze jeden ogromny obraz, wiszący teraz na tylnej ścianie a zatytułowany: „Wpływ Wszechnicy Jagiellońskiej na kulturę i naukę polską”. Widzimy tam Mikołaja Kopernika, Michała Sędziwoja, kardynała Zbigniewa Oleśnickiego i wiele innych, wybitnych postaci zgromadzonych na dziedzińcu *Collegium Maius* – całe opowiadanie o dziejach średniowiecznego Uniwersytetu. Ten obraz wisiał pierwotnie na bocznej ścianie, a z tyłu, na wszystkich zebranych spoglądał dobrotliwie z dużego portretu Najjaśniejszy Pan – cesarz Franciszek Józef I. W monarchii austro-węgierskiej nie mogło być inaczej. Jednakże w 1918 roku studenci wyrzucili cesarski portret przez okno. Wypadki historyczne zmieniły układ obrazów.

Tragedia drugiej wojny światowej nie ominęła gmachu *Collegium Novum*. Po likwidacji Uniwersytetu wprowadzono tu niemieckie urzędy. Meble i obrazy rozproszono, chociaż większość z nich ocalała. Po wojnie zrekonstruowano całkowicie zniszczoną katedrę rektorską. Neogotyckie fotele zastąpiono nowymi, wykonanymi na miarę powojennych wyobrażeń i możliwości. W tym duchu

odświeżono też stolarkę drzwi i boazerii pokrywając zniszczenia brązową farbą olejną. Galerię obrazów skompletował prof. Karol Estreicher w nowym, z konieczności skromniejszym układzie.

Całkiem niedawno współczesne wypadki ponownie zmieniły wnętrze Auli. Przed jubileuszem 600-lecia odnowienia Uniwersytetu z fundacji Królowej Jadwigi podjęto szeroko zakrojone prace konserwatorsko-budowlane w całym gmachu. Generalnym projektantem był arch. Marek Cempla (Pracownia badawczo-projektowa CEMPLA i PARTNERZY). Koncepcja autorska polegała na odtworzeniu przestrzeni historycznej gmachu, aby wszystkie treści zawarte w niej przez projektantów w jego wnętrzach stały się ponownie czytelne. Przy tym przewidziano daleko idącą modernizację infrastruktury technicznej. Prace konserwatorskie realizowała pracownia ARS LONGA czyli Danuta Mazur i Adam Jasiewicz z zespołem podwykonawców. W pracach rekonstrukcyjnych wnętrza Auli opierano się przede wszystkim na fotografiach Ignacego Kriegera z końca wieku XIX oraz na odkrywkach konserwatorskich wykonanych na elementach stolarki drzwi, boazerii i stropów. W toku prac, pomimo wprowadzonej infrastruktury klimatyzacyjnej, podjęto decyzję o rekonstrukcji w całości dwóch monumentalnych, neogotyckich pieców kaflowych, traktując je jako ważne dominanty kształtujące przestrzeń wnętrza. Zrekonstruowano komplet foteli projektu Tadeusza Stryjeńskiego w oparciu o kilka szczęśliwie zachowanych oryginałów. Odtworzono polichromie i złocenia stolarki drzwi, obramień okiennych, boazerii, stropu belkowego z kasetonami oraz kolorystykę ścian i pokrywający ją ornament. Zachowane kinkiety neogotyckie uzupełniono stylowymi kloszami ze szkła trawionego montując je tak, jak wyglądały pierwotnie, kryjąc wtedy płomienie gazowe.

Galerię obrazów zrekomponowała Anna Korczyńska, główny specjalista ds. konserwacji zabytków UJ przy współpracy autora niniejszego artykułu. Dzięki wprowadzeniu, oprócz istniejących, dużych malowideł pędzla Jana Matejki, blisko dziesięciu mniejszych portretów rektorskich, także nowszych, już z pierwszej połowy wieku XX, udało się przywołać charakter wnętrza pierwotnego o tzw. gabinetowym układzie obrazów zróżnicowanej wielkości.

Decyzją JM Rektora na czołowym miejscu, pomiędzy postaciami Kazimierza Wielkiego i Władysława Jagiełły, zawisł portret Królowej Jadwigi, albowiem to z jej fundacji odnowiono 600 lat temu Uniwersytet Krakowski. Obraz ten namalowano nieco ponad sto lat temu, z okazji 500 rocznicy odnowienia. Królowa Jadwiga wyparła studenta Kopernika z frontowej ściany. Teraz ona patronu-

je uniwersyteckiej społeczności jako refundatorka i święta. Można to rozumieć jako znak czasów. Najważniejsze jest jednak, iż kilkusetletnia tradycja jest nadal żywa, i co więcej, podlega nowym przemianom.

Wybrana bibliografia

- L. Bularz-Różycka, *Dzieje budowy Collegium Novum 1882-1887*, [w:] *Collegium Novum 1887-1987. Materiały z Sesji Naukowej*, Kraków 1991, s. 13-20.
- J. Dybiec, *Krakowskie uroczystości otwarcia Collegium Novum i ich ogólnopolskie echa*, [w:] *Collegium Novum 1887-1987. Materiały z Sesji Naukowej*, Kraków 1991, s. 27-38.
- P. Krakowski, *Okres eklektyzmu i historyzmu w architekturze krakowskiej 1850-1900*, [w:] *Problemy ochrony architektury najnowszej*, Warszawa 1971, (Biblioteka Muzealnictwa i Ochrony Zabytków, Seria B, t. XXIX), s. 37-50.
- P. Krakowski, *Wątki znaczeniowe w architekturze wieku XIX*, „Zeszyty Naukowej UJ. Prace z Historii Sztuki” 11, 1973, s. 63-80.
- P. Krakowski, *Architektura neogotycka w Krakowie*, „Folia Historiae Artium” XX, 1984, s. 137-181 (zwłaszcza s. 168-171).
- P. Krakowski, *Gmach Collegium Novum na tle rozwoju architektury neogotyckiej w XIX wieku*, [w:] *Collegium Novum. Materiały z Sesji Naukowej*, Kraków 1991, s. 21-26.

- D. Mazur, A. Jasiewicz, *Aula jak nowa*. (Z okazji jubileuszu 600-lecia odnowienia Uniwersytetu), „Forum Akademickie”, 6/1999.
- J. Purchla, *Jak powstał nowoczesny Kraków. Studia nad rozwojem miasta w okresie autonomii galicyjskiej*, Kraków 1979 (Biblioteka Krakowska nr 120).
- K. Śliwa, *Nowe oblicze auli*, „Dziennik Polski”, z dn. 11 maja 1999 („Dziennik Akademicki”).
- S. Tomkowicz, *Nieco o zabytkach krakowskich, ich miłośnikach i ich niszczycielach*, Kraków 1888, (nadb. z Czasu).
- Żeleńska-Chełkowska, *Książarski Feliks 1820-1884*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, XV/4, z. 67, Wrocław-Warszawa-Kraków 1970, s. 632-634.



Rys. 6. Aula Collegium Novum UJ, fotele dziekańskie projektu Tadeusza Stryjeńskiego – rekonstrukcja z r. 1999. (fot. T. Węclawowicz)



Rys. 7. Aula Collegium Novum UJ, zaplecze fotela Rektora z herbami Uniwersytetu – rekonstrukcja z r. 1946 odnowiona i uzupełniona w r. 1999. (fot. T. Węclawowicz)